



Za miesiąc wystartuje Krajowy Rejestr Elektroniczny Przedsiębiorców Transportu Drogowego (KREPTD). Znajdzie się w nim wykaz przedsiębiorców, którzy uzyskali zezwolenie na wykonywanie zawodu przewoźnika. Podobne rejestry działają już w innych krajach Unii Europejskiej, tworząc centralną, ogólnoeuropejską bazę. Jej celem jest poprawa bezpieczeństwa na drogach oraz wyeliminowanie z branży transportowej nieuczciwych podmiotów. Każdy klient korzystający z usług firmy przewozowej powinien zweryfikować jej dane w KREPTD.

– Po kilku latach zmian w przepisach polscy przedsiębiorcy doczekali się utworzenia Krajowego Rejestru Elektronicznego Przedsiębiorców Transportu Drogowego. To ewidencja przedsiębiorców, którzy mają zezwolenie na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego, oraz poważnych naruszeń, które mogą występować podczas świadczenia przewozów. Po trzecie, jest to też ewidencja osób zarządzających przedsiębiorstwem, które utraciły tzw. dobrą reputację, czyli są niezdolne do kierowania przedsiębiorstwem transportowym – wyjaśnia w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Kamil Wolański, ekspert Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców (OCRK).

Zgodnie z unijnymi przepisami każde państwo członkowskie musi prowadzić Krajowy Rejestr Elektroniczny Przedsiębiorców Transportu Drogowego (KREPTD) dla firm, które uzyskały zezwolenie na wykonywanie zawodu przewoźnika. W Polsce taki system ma w pełni wystartować 30 listopada br. W połowie września Główny Inspektorat Transportu Drogowego zakończył prace nad jego podstawową wersją, która umożliwia m.in.: zgłaszanie danych do rejestru (przez uprawnione organy albo formularze dostępne na platformie ePUAP) i ich automatyczną weryfikację.

– Komisja Europejska zobowiązała Polskę do utworzenia takiego rejestru do końca grudnia 2012 roku, a więc mamy już kilka lat opóźnienia. W pozostałych krajach europejskich one już funkcjonują. Dzięki temu, że rejestry wszystkich państw będą połączone, przepisy będą egzekwowane skuteczniej. Wnioski organów zagranicznych czy polskich organów o zweryfikowanie zagranicznych przewoźników będą trafiały w jedno miejsce – mówi Kamil Wolański.

Centralny rejestr przewoźników już wkrótce

Utworzono: czwartek, 02, listopad 2017 10:09

Rejestry poszczególnych krajów Wspólnoty tworzą jedną, ogólnoeuropejską bazę danych – European Register of Road Transport Undertakings (ERRU). Ma się ona przyczynić do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie UE oraz wyeliminować z rynku nieuczciwych przedsiębiorców. Dzięki zgromadzeniu wszystkich danych w jednym miejscu poprawi się też wymiana informacji.

W KREPTD będzie też ewidencja poważnych naruszeń w wykonywaniu zawodu.

- Najpoważniejsze naruszenia w transporcie międzynarodowym i krajowym dotyczą np. braku zainstalowanych tachografów w pojeździe, używania dwóch kart kierowców czy przekroczenia jazdy dziennej – co oznacza czas pracy w ujęciu dziennym przekroczony o 50 proc. albo czas jazdy tygodniowej przekroczony o 25 proc. To najpoważniejsze naruszenia, które skutkują automatycznie wszczęciem procedury o cofnięcie dobrej reputacji. To z kolei wiąże się potem z brakiem zezwolenia na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego – przestrzega Kamil Wolański.

Część danych zawartych w rejestrze będzie jawna i publicznie dostępna na stronie internetowej (m.in.: adres i siedziba przedsiębiorcy, NIP, REGON, rodzaj posiadanego zezwolenia oraz informacje o objętych nim pojazdach). Pozostałe będą udostępniane na wniosek upoważnionych organów.

Dostęp do danych zawartych w KREPTD będą mieć wszystkie organy, które sprawują nadzór nad transportem drogowym, oraz te podmioty, które uczestniczą w wydawaniu pozwoleń na wykonywanie zawodu przedsiębiorcy drogowego. Z kolei GITD i resort infrastruktury uzyskają informacje, które posłużą do analiz tendencji w transporcie drogowym.

- Od teraz dane zbierane w jednym miejscu mogą zostać zweryfikowane i skontrolowane. Wymiana informacji faktycznie będzie mieć miejsce, bo do tej pory poszczególne działania były rozproszone. Z pewnością przewagę zyskały przedsiębiorstwa, które pilnują dobrej organizacji pracy. Zwiększy się dobra konkurencja na rynku, ponieważ firmy, które omijają przepisy prawa przewozowego, będą eliminowane z rynku. Minusem może być za to większa liczba kontroli przedsiębiorstw, ponieważ mając takie narzędzie – gdzie wprost będzie wskazana liczba naruszeń kierowców w danym okresie na drogach całej Europy – nasze krajowe inspekcje będą miały gotowe narzędzie do nakładania sankcji – ocenia ekspert Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców.

Szybki dostęp do aktualnych informacji o przedsiębiorcach z branży transportowej ma wyeliminować nieuczciwych przewoźników. Jak podkreśla GITD, każdy klient korzystający z usług przedsiębiorcy transportu drogowego powinien zweryfikować jego dane w KREPTD.

Jak informuje Główny Inspektorat Transportu Drogowego, w przyszłości rejestr KREPTD ma zostać połączony również z innymi rejestrami państwowymi, takimi jak np. CEIDG, KRS czy baza REGON.

Centralny rejestr przewoźników już wkrótce

Utworzono: czwartek, 02, listopad 2017 10:09

Źródło: Newseria